

## Owca w turystyce

Ewa Tyran

*Akademia Rolnicza, al. Mickiewicza 24/28, 30-059 Kraków*

Lansowana w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych agroturystyka nie jest już chyba nikomu obca. Ani jako termin określający specyficzną formę spędzania wolnego czasu, zwłaszcza w okresach wakacyjnych, ani również jako jedna z form przedsiębiorczości na wsi. Za-  
interesowanie obszarami wiejskimi w Polsce oraz w wielu krajach europejskich wynika nie tylko z coraz większej popularności turystyki zindywidualizowanej, odejścia od masowych wakacyjnych exodusów do popularnych kurortów, ale również z większej troski o środowisko naturalne, coraz częstszej zmiany podejścia do problemów rozwoju turystyki (turystyka alternatywna, zrównoważona) i zmieniających się potrzeb współczesnych turystów, a przynajmniej znacznej ich części.

Jako turystykę alternatywną wymienia się wiele form, których podstawową wspólną cechą ma być „niemasowość”, brak unifikacji, jaką cechowały oferty wielkich touroperatorów, bez względu na kraj docelowy czy kraj, w którym sprzedawano ten zunifikowany produkt. Podkreśla się również coraz większe wymagania dotyczące jakości oferty i usług. Oferta musi być bardziej zróżnicowana i urozmaicona, a jednocześnie posiadać cechy tzw. „backyard tourism” – oferty turystycznej przygotowywanej przez małe, lokalne społeczności. Mogą one tworzyć unikalny produkt na małą skalę, a więc to, czego poszukuje część turystów znudzonych i zniechęconych standardowymi ofertami biur podróży.

„Ogólnoświatową zmianę w mentalności współczesnego człowieka, zwaną potocznie »powrotem do natury«, można uznać za fenomen końca XX w. Przejawia się ona z jednej strony w trosce o znikające bezpowrotnie zasoby przyrody, od których istnienia zależy życie przy-

szłych pokoleń, a z drugiej strony w tęsknocie za ciszą i ukojeniem, jakie daje obcowanie z przyrodą. Nowa filozofia życia, przyjazna naturze i wartościom ludzkim, wyznacza człowiekowi rolę opiekuna świata, odpowiedzialnego za los życia na Ziemi”<sup>1</sup>. Trudno się z tymi słowami nie zgodzić. Coraz większa część społeczeństw w krajach rozwiniętych myśli w ten sposób. Wprawdzie wciąż więcej jest tęsknoty za ciszą i ukojeniem, niż troski i wynikających z tego działań, ale to właśnie potrzeba wypoczynku na łonie przyrody jest mechanizmem wywołującym rozwój turystyki na obszarach wiejskich. Z kolei, rosnąca świadomość ekologiczna oraz troska o zdrowie własne i swojej rodziny powoduje, że poszukujący miejsca na wypoczynek wybierają wieś, a w tym szczególnie gospodarstwa agroturystyczne i ekologiczne.

Chociaż światowe trendy w turystyce sprzyjają jej rozwojowi na obszarach wiejskich, to stawiają przed nią coraz większe wyzwania - starzenie się społeczeństw, większa troska o zdrowie, wyższy poziom wymagań intelektualnych, wyższy poziom dochodów skutkujący zapotrzebowaniem na bardziej komfortowe warunki zakwaterowania itp., ale również wymagania szczególne – wynikające ze specyfiki pobytu na obszarach wiejskich – zachowania ich walorów krajobrazowych. Turystyka wiejska powinna być promowana i kojarzona z czynnym, zdrowym (na wiele sposobów – ziołolecznictwo, apiterapia, specjalne diety, zabiegi typu masaże itp.) wypoczynkiem w warunkach o szczególnych walorach krajobrazowych czy klimatycznych. Jeśli oferta będzie zrównoważona pod względem atrakcyjności, stopnia zapewnianego komfortu

---

<sup>1</sup>Zaręba D. (2000). Ekoturystyka - wyzwania i nadzieje. PWN, Warszawa, s. 30.

i ceny, to będzie przyciągać szersze grono „mieszczuchów”, dając szansę osobom o zróżnicowanym poziomie dochodów.

W krajach Unii Europejskiej, gdzie gospodarstwa rolne są w znacznie lepszej sytuacji finansowej, a wieloletnie dopłaty bezpośrednie stabilizują dochody rodzin rolniczych, turystyka wiejska, w tym szczególnie agroturystyka wspierane są zarówno przez władze, jak i organizacje rolnicze. Wielu unijnych rolników od lat „dorabia” na turystach i ważne są dla nich zarówno zarobione pieniądze, jak i kontakt z przybyszami ze świata.

Komisja Europejska stwierdziła, że średnio 23% turystów europejskich każdego roku spędza wakacje na wsi, a turystyka wiejska stanowi 10-20% całej aktywności w tym zakresie (Drzewiecki, 2001). Badania ośrodków zachodnich wskazują, że średnio 25% wszystkich form wypoczynku stanowią wakacje na obszarach wiejskich. Największymi zwolennikami wypoczynku na wsi są Niemcy. W tym kraju ok. 43% ludności szuka wypoczynku na terenach wiejskich (dotyczy to również wyjazdów weekendowych), w Danii – 35%, w Holandii – 39%, we Francji – 29%, w Hiszpanii – 27%, w Irlandii – 27%, w Wielkiej Brytanii i Portugalii – 29%, we Włoszech – 11%, w Grecji – 8% (Świetlikowska, 2000).

Przebywanie turystów na obszarach wiejskich to nie tylko dodatkowy dochód dla gospodarstw rolnych udostępniających kwatery i posiłki dla turystów. To również wzrost popytu na różnego rodzaju dobra i usługi o charakterze turystycznym (wypożyczalnia, naprawa sprzętu, przewodnictwo, rzemiosło pamiątkarskie itp.) oraz nieturystycznym, stymulującym tym samym rozwój infrastruktury wiejskiej: sklepów, obiektów gastronomicznych, transportu, zakładów rzemieślniczych, usług fotograficznych, pocztowych i bankowych itd. (Strzebicki, 2000).

Agroturystyka sprzyja również utrzymaniu w gospodarstwach zwierząt stanowiących źródło żywności dla turystów, a jednocześnie będących atrakcją uprzyjemniającą pobyt w gospodarstwie agroturystycznym, zwłaszcza rodzinom z dziećmi.

### **Agroturystyka w Polsce i w Unii Europejskiej**

Podobnie jak w każdym z krajów unijnych, działalność agroturystyczna w Polsce zależeć będzie od ewentualnych zmian w polskim

prawodawstwie, zwłaszcza w kwestii zwolnienia z podatku dochodowego z działalności agroturystycznej. W świetle obowiązujących przepisów działalność w zakresie takich usług, jak ograniczony wynajem kwatery i żywienie zakwaterowanych turystów w obrębie gospodarstwa rolnego została potraktowana w szczególności sposób. Na podstawie art. 21 ust.1 pkt 43 ustawy<sup>2</sup> o podatku dochodowym od osób fizycznych wolne od podatku dochodowego są: „dochody uzyskane z tytułu wynajmu pokoi gościnnych w budynkach mieszkalnych, położonych na terenach wiejskich, w gospodarstwie rolnym osobom przebywającym na wypoczynku oraz dochody uzyskane z tytułu wyżywienia tych osób, jeżeli liczba wynajmowanych pokoi nie przekracza 5”. Wszystkie ww. warunki muszą zostać spełnione łącznie. Z jednej strony takie postawienie sprawy podatku dochodowego zachęca do podjęcia działalności agroturystycznej, z drugiej ogranicza jej zakres. Wprawdzie większość badanych gospodarstw agroturystycznych nie dysponowała nawet pięcioma pokojami gościnnymi, to przewidywany wzrost popularności tej formy wypoczynku może powodować u rolników z pewnym doświadczeniem chęć rozszerzenia swojej bazy turystycznej.

Polski system kategoryzacji obejmuje 4 typy zakwaterowania:

- pokoje gościnne (do chwili obecnej najczęstsza forma zakwaterowania),
- samodzielne jednostki mieszkalne,
- kwatery grupowe,
- przyzagrodowe pola kempingowe.

Osoby decydujące się na wiejskie kwatery mają w stosunku do nich pewne oczekiwania. Preferowane są: tradycyjne budownictwo, prostota i typowy dla okolicy styl urządzenia wnętrza. Mile widziane są różne „starocie”, przy równoczesnym wysokim standardzie w zakresie higieny i urządzeń sanitarnych. Również polscy turyści zgłaszają takie zapotrzebowanie (Kutkowska, 2002; Tyran, 2003). Podobnie kształtują się oczekiwania i rosnące wymagania w zakresie jakości obsługi gości, przy zachowaniu szczególnych cech kontaktów gości z gospodarzami, zwłaszcza w odniesieniu do pokoi gościnnych znajdujących się w budynku mieszkalnym gospodarzy. Wszystkie wyżej wymienione aspekty

---

<sup>2</sup> Ustawa z dn. 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych – tekst jednolity Dz. U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176.

usług podstawowych muszą być wzbogacone o atrakcje, które pozwolą turystom interesująco spędzić czas. Taką atrakcją w agroturystyce są zwierzęta posiadane przez gospodarstwa – zwłaszcza te, z którymi dzieci mogą wchodzić w bezpośredni kontakt. Te specyficzne mini ogrody zoologiczne, zwane z angielskiego „petting zoo” (zoo do głaskania) są obecne w wielu gospodarstwach agroturystycznych Europy i nie tylko.

### Zwierzęta w agroturystyce

Zwierzęta, z którymi zwłaszcza dzieci mogą zetknąć się w gospodarstwie rolnym, są szczególnym magnesem dla rodzin z dziećmi, ale także dla dorosłych, którzy na co dzień nie mają kontaktu ze zwierzętami. Gospodarstwa agroturystyczne to najczęściej małe gospodarstwa, które nie prowadzą towarowej produkcji zwierzęcej, albo przynajmniej nie na dużą skalę. Zwierzęta utrzymywane na użytek agroturystów to takie, które można wykorzystać w żywieniu gości albo takie, które będą stanowiły ważną część oferty danego gospodarstwa. Konie i kuce mają szczególne znaczenie i zastosowanie w turystyce wiejskiej. Jazda konna, powożenie, kuligi, wczasy w siodle, hipoterapia – to coraz popularniejsze formy wykorzystywania tych zwierząt. Kozy, łatwe w utrzymaniu, można wykorzystać do produkcji mleka i serów odsprzedawanych turystom.

Mini zoo można urządzić na wygradzonych wybiegach, umożliwiając turystom przebywanie wśród zwierząt, lub w klatkach i na odgradzonych terenach. Zdarza się, że w ten sposób oprócz zwierząt gospodarskich (drób - w tym ozdobny, króliki, świnie małych ras – „wietnamki”, kozy, cielęta, osiołki, konie, koniki polskie, hucuły i kuce) do gospodarstw trafiają okaleczone, dzikie zwierzęta, wymagające pomocy, które wzbogacają kolekcje gospodarstwa. Zwierzęta polecane przez fachowców do gospodarstw agroturystycznych są niekłopotliwe w utrzymaniu, odporne na choroby, łatwo się oswajają, są bezpieczne dla początkujących hodowców i dla turystów, nie są wybredne w żywieniu i nie wymagają dużych nakładów finansowych na pomieszczenia i ogrodzenia. Nie podlegają też żadnym ustawom czy zarządzeniom o ochronie gatunkowej – poza ustawą wymagającą humanitarnego traktowania.

Z bardziej egzotycznych zwierząt do polskich gospodarstw trafiły już strusie, lamy i jaki. Atrakcją mogą też stanowić hodowle zwi-

erzyny łownej – daniela, jelenia, sarny, muflona czy dzika. Na ich utrzymywanie wymagane jest jednak zezwolenie Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (Ustawa z 13.10.1995).

### Owce w agroturystyce

Hodowla owiec i związany z nią ich sezonowy wypas kojarzone były w ostatnich latach tylko z produkcją żywca jagnięcego oraz mleka. W mniejszym stopniu brano pod uwagę turystykę, która także bardzo korzystnie oddziałuje na produkcję owczarską, gdyż tworzy (sezonowy) bezpośredni rynek zbytu. Z kolei, obecność owiec stanowi o atrakcyjności obszarów podgórskich i górskich. Zwierzęta te są atrakcją turystyczną, a obrzędowość i tradycje związane z pasterstwem wzbogacają ofertę terenów górskich. Istnieją przesłanki wskazujące, że podobnie jak w wielu krajach europejskich wzrośnie rola owiec w pielęgnacji krajobrazu i zachowaniu odpowiedniej bioróżnorodności.

Pomimo wielu przemian w gospodarce rolnej, jakie miały miejsce na przestrzeni wieków, system organizacji wypasu wspólnotowego pozostał praktycznie bez większych zmian. Wprowadzenie przed kilkunastu laty gospodarki wolnorynkowej i otwarcie Polski na globalne rynki rolnicze przyczyniło się m.in. do spadku cen wełny i skór owczych, destabilizacji rynku mięsa i w efekcie do gwałtownego spadku pogłowia owiec w Polsce. Jednak, ze względu na tradycje i specyfikę wypasu kulturowego w Tatrach regres ten relatywnie w najmniejszym stopniu dotknął owce górskie. Wypas kulturowy w tym regionie nadal odgrywa dużą rolę w zakresie ekonomiki, a większą w kształtowaniu krajobrazu (Gąsienica-Chmiel, 2001). To właśnie z uwagi na znaczenie kulturowe i ekologiczne, ale także mając na względzie czynniki ekonomiczne należy podjąć wszelkie starania o zachowanie tego typu gospodarowania na ziemiach górskich oraz utrzymania tradycji i obrzędów, które towarzyszą pasterstwu. Zaniechanie wypasu owiec prowadzi bowiem do niekorzystnych zmian w szacie roślinnej, w tym do radykalnego zmniejszenia bioróżnorodności, co związane jest z zarastaniem hal drzewami i krzewami oraz zanikiem cennych gatunków roślin, zwłaszcza zielonych. Pasterstwo w znacznym stopniu kształtowało krajobraz ziem górzystych na naszym

kontynencie, gdyż wiele biotopów łąkowopastwiskowych i towarzyszących im gatunków zawdzięcza swoje powstanie wypasowi zwierząt trawożernych (Mirek, 2004).

Owce w gospodarstwie agroturystycznym mogą być źródłem mleka i jego przetworów oraz mięsa, które można włączyć w jadłospis przyjmowanych turystów lub sprzedawać im do samodzielnego przygotowywania posiłków. Wyroby ze skóry i wełny, w tym typowe pamiątki, mogą stanowić dodatkowe źródło dochodów dla gospodarstwa lub innych gospodarstw na terenie przebywania turystów. Owce utrzymywane w gospodarstwie są doskonałymi „kosiarkami”, będąc jednocześnie atrakcją i obiektem fotograficznym przebywających w gospodarstwie turystów. Łagodne z natury, nie wymagają specjalnych warunków. Cały sezon letni mogą przebywać na otwartej przestrzeni. Agroturystyka może być okazją do zaprezentowania walorów ekologicznych chowu owiec i prozdrowotnych zalet produktów od nich pochodzących. Może stanowić szansę dla rozwoju polskiego owczarstwa, które obecnie bez wsparcia dotacjami nie mogłoby funkcjonować.

## Wnioski

Agroturystyka to coraz popularniejsza forma spędzania wolnego czasu. Obszary wiejskie to idealne miejsce na letnie czy zimowe wakacje i urlopy oraz weekendowe wypady za miasto. Rozwijająca się na obszarach wiejskich baza turystyczna jest podstawą przebywania na nich turystów, ale nie jest i nie może być jedynym atutem w walce konkurencyjnej o klienta. Atrakcyjności turystycznej terenu muszą towarzyszyć dodatkowe atrakcje pozwalające interesująco i pożytecznie spędzić czas. Dla rodzin z dziećmi, ale również dla dorosłych, silnym magnesem decydującym o wyborze gospodarstwa agroturystycznego mogą być utrzymywane w nim zwierzęta i ich różnorodność. Mogą one jednocześnie być źródłem pożywienia oferowanego turystom. Szczególne miejsce wśród zwierząt utrzymywanych w gospodarstwach, zwłaszcza na południu województwa małopolskiego, mają owce. Przetwory mleczne oraz mięso młodych sztuk mogą stanowić część menu dla turystów, a ich spożycie może być sposobem przekonania turystów o walorach smakowych i rozdrobotnych stosunkowo mało popularnego w Polsce mięsa jagnięcego.

## Literatura

Drzewiecki M. (2001). Podstawy agroturystyki, OPO, Bydgoszcz.

Gąsienica-Chmiel M. (2001). Z historii pasterstwa tatrzańskiego. Pamiętnik Tatrzańskiego Parku Narodowego. Parki Narodowe i Rezerwaty, 1.

Kutkowska B. (2002). Agroturystyka jako element wielofunkcyjnego rozwoju wsi dolnośląskich. Pr. Nauk. AE Wrocław, 941, Agrobiznes.

Mirek Z. (2004). Problemy ochrony różnorodności biologicznej obszarów pasterskich Polski w kontekście rozwoju zrównoważonego. Mat. konf., IB PAN, Kraków, ss. 8-11.

Strzebicki L. (2000). Uwarunkowania rozwoju turystyki oraz usług towarzyszących na obszarach wiejskich, DWODR, Świdnica.

Świetlikowska U. (2000). Agroturystyka w innych krajach – wybrane zagadnienia. W: Agroturystyka, red. U. Świetlikowska, SGGW, Warszawa.

Tyran E. (2003). Jakość w turystyce wiejskiej jako warunek sukcesu. Pr. Nauk. AE Wrocław, 983, Agrobiznes.

## SHEEP IN AGRITOURISM

### Summary

Tourism is one of the largest and fastest growing industries in the world. It is an increasingly important source of income, employment and wealth in many countries. However, its rapid expansion has also detrimental environmental and socio-economic impact in many regions. There is necessary a new approach to tourism development, especially in rural areas, taking into consideration sustainability of those regions. There is also need for knowledge of the sustainable development, particularly sustainable rural tourism development.

Animals on agritourism farm are an important element of their attractiveness. Some kind of animals are more fit for contact with tourists, some less. Sheep, especially in southern part of Poland, seems to be the most predestinate as a “petting” and photo animal. Its products can also be part of local traditional cuisine.